

**Protokół Nr XLVIII/2022**  
**Sesji Rady Powiatu Grójeckiego**  
**odbytej w dniu 30 marca 2022r.**

Sesja odbyła się w Sali Konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Grójcu. Obrady sesji były transmitowane i utrwalono nagranie z obrad dostępne na stronie internetowej urzędu [www.bip.grojec.pl](http://www.bip.grojec.pl)

**Przewodniczący Rady Janusz Karbowski** o godzinie 09.00 otworzył Sesję wypowiadając formułę „Otwieram Sesję Rady Powiatu Grójeckiego”.

Następnie powitał Panie i Panów Radnych Powiatu Grójeckiego, Starostę Grójeckiego, członków Zarządu Powiatu, Skarbnika Powiatu, Sekretarza Powiatu, naczelników Wydziałów oraz wszystkich oglądających transmisję.

**Ad. 2**

Przewodniczący Rady na podstawie listy obecności stwierdził, że obrady w dniu dzisiejszym są prawomocne. Lista stanowi załącznik do protokołu.

**Ad. 3**

Przewodniczący Rady spytał o uwagi do zaproponowanego porządku obrad. Uwag nie zgłoszono. **Porządek obrad został przyjęty.**

Porządek obrad

1. Otwarcie Sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu Sesji Rady Powiatu z dnia 28 lutego 2022r.
5. Sprawozdanie Starosty Grójeckiego z pracy Zarządu Powiatu i informacje Starosty Grójeckiego.
6. Rozpatrzenie projektów uchwał oraz podjęcie uchwał w sprawach:
  - 6.1. zmieniająca uchwałę Budżetową Powiatu Grójeckiego na rok 2022,
  - 6.2. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Grójeckiego na lata 2022-2037,
  - 6.3. uchwalenia planu finansowego podziału środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych dla Powiatu Grójeckiego na 2022r.,
  - 6.4. wyrażenia zgody na oddanie w użyczenie nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Grójeckiego,
  - 6.5. założenia Liceum Ogólnokształcącego Specjalnego w Nowym Mieście nad Pilicą i włączenia go do Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego im. Św. Franciszka z Asyżu w Nowym Mieście nad Pilicą,

- 6.6. przekazania Gminie Mogielnica prowadzenia zadania publicznego w zakresie oświaty, polegającego na założeniu i prowadzeniu Branżowej Szkoły I Stopnia w Mogielnicy,
- 6.7. delegowania radnych do składu Powiatowej Komisji Bezpieczeństwa i Porządku,
- 6.8. przyznania medalu „Zasłużony dla Powiatu Grójeckiego”
7. Sprawozdanie z prac Komisji Stałych od ostatniej Sesji Rady Powiatu Grójeckiego.
8. Interpelacje i zapytania radnych.
9. Wolne wnioski i oświadczenia radnych.
10. Zamknięcie posiedzenia.

#### **Ad. 4**

Przewodniczący Rady poinformował, że nie wpłynęły uwagi do protokołu z dnia 28 lutego 2022r. **Protokół Nr XLVI/2022 został przyjęty.**

#### **Ad. 5**

Sprawozdanie Starosty Grójeckiego z pracy Zarządu Powiatu oraz informacje Starosty Grójeckiego radni otrzymali w materiałach /załącznik/.

W uzupełnieniu pan Starosta przedstawił trudności dot. planowanych zadań drogowych. W przypadku remontów cząstkowych jest dobrze, prace trwają bez większych problemów. Gorzej jest z inwestycjami. Przetargi były ogłaszane dwuetapowo. W pierwszym etapie żadna z wyłonionych firm nie przystąpiła do podpisania umów, ponieważ w ubiegłym roku cena komponentów do wykonania masy asfaltowej wynosiła 1090-1200 zł za tonę, z początkiem roku wzrosła do 2200 zł a po wybuchu wojny w Ukrainie do 3740 zł. Firmy, które w ubiegłym roku wygrały przetargi wykonywały poprzez komponenty sprowadzone z Niemiec w cenie 2200 zł. Przy obecnym wzroście cen paliw firmy wprost mówią, że nie podpiszą umów, bo za takie pieniądze nie są w stanie wykonać. Stąd trzeba rozważyć, które odcinki robić. Uzgadniać z gminami czy ograniczyć zakres czy dołożyć środków i na następnej sesji podjąć decyzję. W dniu dzisiejszym zmiana dot. terenu gminy Warka. W drugim etapie z uwagi na brak wystarczających środków nie doszło nawet do rozstrzygnięcia przetargów. Na drogę Dobryszew – Trzylatków jest kwota 1.400.000 zł a najniższa oferta wynosi 1.916.000 zł. Na drogę Rykały – Dylew jest kwota 172.000 zł a najniższa oferta wynosi 273.000 zł Na drogę Konie – Wilków – Czesławin jest kwota 620. 000 zł a najniższa oferta wynosi 940.000 zł. Droga Mogielnica – Błędów mieści się w zabezpieczonych środkach i można umowę podpisać. Kontynuując pan Starosta w kilku zdaniach przedstawił informację na temat organizowanej na terenie powiatu pomocy dla obywateli Ukrainy. W początkowej fazie zostały przygotowane miejsca do przyjęcia 319 osób. Porozumienia były podpisane do końca marca na dobową stawkę 120 zł na osobę za zakwaterowanie i wyżywienie. Zostało to cofnięte i powyższa stawka miała obowiązywać do 13 marca a w pozostałe dni marca zmniejszona nawet do 40 zł. Zgłoszona została uwaga, że nie ma możliwości utrzymania za taką stawkę,

gdyż samo wyżywienie tyle kosztuje. W związku z tym porozumienie z wojewodą było aneksowane do 13 marca, ale z rozszerzeniem stawki 120 zł do końca miesiąca. Nie wiadomo jak będzie od 1 kwietnia. Wchodzi ustawa, która mówi, że indywidualne osoby otrzymają 40 zł. W naszych placówkach kwoty mogą być negocjowane ale jak naprawdę będzie trudno określić. Po tych decyzjach część osób się wycofała z przyjęcia uchodźców. Konieczne stało się przygotowanie dodatkowych miejsc. DPS w Tomczycach ma 40 miejsc a są 22 osoby. Internat w Nowej Wsi ma 50 miejsc są 33 osoby. CSiR w Warce ma 38 miejsc a jest 36 osób. W „Ranczo u Dajmusa” w Przykorach oczekuje jest 16 miejsc. Dworek w Osieczku ma 24 miejsca i wszystkie są zajęte. DPS im. N. Nitosławskiej w Nowym Mieście ma 25 miejsc a jest 16 osób. Pan Starosta zaznaczył, że często następuje rotacja, ponieważ osoby odchodzą bo w inny sposób organizują sobie zamieszkanie. Ponadto pan Starosta poinformował, że jest obowiązek przyjmowania dzieci i młodzież z Ukrainy do szkół. Większe problemy są w gminach, bo jest dużo dzieci młodszych. W naszych placówkach na tą chwilę jest 26 osób, w tym w LO w Grójcu 23 osoby, LO w Warce 2 osoby i ZS w Warce 1 osoba. Natomiast w zakresie pomocy funkcjonują dwa punkty, powiatowy w ZS w Grójcu i powiatowo-gminny w ZS w Warce. Pan Starosta podziękował nauczycielom, pracownikom szkół i uczniom za włączenie się w wolontariat.

Dyrektor PUP w Grójcu uzupełniła wypowiedź Starosty szczegółowo omawiając zasady dot. pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem oraz przedstawiła pakiet przepisów, które regulują sprawy dot. pobytu uchodźców na terytorium naszego kraju. Szczegółowe dane można znaleźć w załączniku do niniejszego protokołu lub bezpośrednio na stronie internetowej urzędu pracy.

Przewodniczący Rady spytał czy są pytania do pani dyrektor. Nikt z radnych nie zabrał głosu. Następnie spytał czy są pytania do sprawozdania Starosty.

Radny Wojciech Wojtczak zaznaczył, że według sprawozdania Zarząd podsumował inwestycje zaplanowane przez PZD w Grójcu w 2021r. Poprosił o uszczegółowienie tej informacji. Zarząd omówił też sytuację finansowo-inwestycyjną PCM w Grójcu, więc prosi o przybliżenie tych danych, szczególnie w zakresie finansowym, gdyż docierają do radnych informacje, że w tym zakresie źle się dzieje. Jednocześnie odnosząc się do wyciągu z posiedzenia Zarządu w dniu 12.01.2022r. poruszył kwestię inwestycji na drodze powiatowej Błędów – Wilków msc. Błędów. Chodzi o błędy projektowe i w wykonaniu, gdzie woda jest źle rozprowadzona, bo zostało to podłączenie do kanalizacji burzowej o mniejszym przekroju. Był problem z odpływem z ul. Dolnej a po dołączeniu ul. Sadurkowskiej i ul. Nowy Świat kanał nie jest w stanie przyjąć takiej ilości wody. Na Komisji Finansów wskazywał te kwestie. Kolejny błąd to, że woda z tego zbiorowiska będzie wypływała w dalszej części ul. Nowy Świat

i na skrzyżowaniu z ul. Długą utworzy rozlewisko. Podobnie jak brak odprowadzenia ze skrzyżowania z ul. Dolną, jest tam ostry zakręt z dużym spadkiem, będzie zbierała się woda z ul. Nowy Świat i na wiosnę może utworzyć się rozlewisko. Następnie radny odczytał fragment wyciągu z protokołu Zarządu dot. podziału działki w msc. Oleśnik. Następnie spytał Starostę w kontekście przekazania wydzielonego odcinka dla Urzędu Gminy, na jakim etapie jest wykonywana dokumentacja.

Starosta Krzysztof Ambroziak w odniesieniu do PZD stwierdził, że prześle zestawienie z 2021r. z porównaniem prac na 2022r. w zakresie wykonywanych dróg oraz remontów mostów i przepustów. Sytuacja PZD jest ta sama, co w inwestycjach. Zarząd omówił sprawę wzrostu cen za usługi. Zdrożała masa asfaltowa oraz emulsja. Też nie doszło do podpisania umów. Zdrożała praca równiarką, najniższa oferta to 3.000 zł za wyrównanie 1km drogi gruntowej. W sprawie PCM Starosta wyjaśnił, że sytuacja finansowa jest zła, co było szczegółowo omawiane na Komisji Zdrowia. Wycena świadczeń nie wzrosła za to wzrosły wynagrodzenia personelu medycznego i obsługi. Wciąż rośnie płaca minimalna. Coraz ciężiej pozyskać kadrę, zwłaszcza, że szpitale warszawskie, głównie Szpital Południowy stale podnoszą stawki za dyżury. Wiemy, że wysokość kontraktu nie wystarcza na pokrycie finansowania szpitala, ale nie ma jeszcze bilansu. W sprawie inwestycji wyjaśnił, że w zakresie termomodernizacji prace trwają. Na blok operacyjny jest wstępna promesa i w ciągu pół roku musi być przetarg, więc lada moment będzie ogłoszony. W zakresie remontu oddziału wewnętrznego i placu przed budynkiem dokumentacja jest w Wydziale Budownictwa w celu wydania pozwolenia na budowę, będzie przygotowany przetarg i w niedługim czasie prace będą wykonywane. W sprawie drogi Błędów – Wilków wyjaśnił, że jeszcze nie została wykonana, po uwagach inspektora i Zarządu jest poprawiana, termin upływa 30 kwietnia, więc w maju odbędą się spotkania odbiorowe i ocena wykonania. Co do błędów projektowych Starosta stwierdził, że dokumentację sporządzili fachowcy a inspektor oraz wykonawca nie mieli uwag. Nasze zadanie to budowa dróg a nie regulacja stosunków wodnych na terenie gminy czy organizacja kanalizacji deszczowej. To zadanie gminy i gmina udostępniła dokumentację dla oceny warunków włączenia się do tej kanalizacji. Wszędzie przy deszczu nawalnym czy burzy woda nie od razu w całości jest odbierana, ale tak jest wykonane, żeby po pewnym czasie woda spłynęła i nie stała na drogach powiatowych. Co do odcinaka w Oleśniku wyjaśnił, że jak będą z gminy przekazane wszystkie dokumenty sprawa zostanie skierowana pod obrady Rady Powiatu.

Radna Anna Steczkowska poruszyła sprawę inwestycji drogowych na terenie gminy Nowe Miasto. Spytała czy Starosta wystąpił do Lasów Państwowych o współudział w kosztach przebudowy drogi powiatowej Borowina w kierunku Klwowa oraz do jakiego programu i o jakie dofinansowanie będzie zgłoszona ul. Tomaszowska?

Odnosnie prac Zarządu radna zaznaczyła, że został przyjęty regulamin przyznawania dofinansowania imprez i przedsięwzięć z budżetu powiatu. Poprosiła o udostępnienie go radnym, żeby wiedzieli, w jaki sposób granty będą przyznawane. Ponadto radna spytała, jaką kwotą zostanie dofinansowane Święto Kwitnących Jabłoni?

Starosta Krzysztof Ambroziak wyjaśnił, że jest złożony wniosek do Lasów Państwowych, ale na razie nie ma informacji o przyznaniu i wielkości środków. W drugiej sprawie jest uzgodnione, że gmina przygotowuje dokumentację. Projekt nie został jeszcze przekazany i przyjęty przez Zarząd Powiatu. Nabór na dofinansowanie będzie na przełomie lipca i sierpnia. Co do regulaminu Starosta wyjaśnił, że wpływa bardzo dużo wniosków o różnego rodzaju dofinansowania. Konieczne było określone zasady przyznawania środków. Kwota uzależniona jest od skali uroczystości, skala jest od 500 zł do 3.000 zł. Na Święto Kwitnących Jabłoni przyznano 3.000 zł. Jednocześnie Starosta uzupełnił, że została podpisana umowa na wykonanie chodnika w Domaniewicach. Natomiast wykonawca nie podpisał umowy na drogę Falęcice – Nowe Miasto w msc. Gostomia. W związku z tym Zarząd skierował pismo do burmistrza, w którym potwierdził, że wykonanie drogi jest zasadne oraz z propozycją dołożenia po 100.000 zł powiat i gmina.

Wiceprzewodniczący Rady Krzysztof Fiks uzupełnił, że Lasy Państwowe przekażą prawdopodobnie 150.000 zł, co jest kroplą w morzu. Przypomniał, że 4 lata temu była to kwota 300.000 zł.

## **Ad. 6**

Rozpatrzenie projektów uchwał oraz podjęcie uchwał w sprawach:

### **Ad. 6.1**

Projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Budżetową Powiatu Grójeckiego na rok 2022 przedstawił Skarbnik Powiatu Witold Kępka /załącznik/.

Przewodniczący Rady spytał o uwagi. Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia poinformował, że komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 19 radnych. W głosowaniu wzięło udział 19 radnych. **Uchwała Rady Powiatu Grójeckiego Nr XLVIII/303/2022 została przyjęta jednogłośnie, 19 głosów „za”.**

### **Ad. 6.2**

Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Grójeckiego na lata 2022-2037 przedstawił Skarbnik Powiatu Witold Kępka /załącznik/.

Przewodniczący Rady spytał o uwagi. Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia poinformował, że komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 19 radnych. W głosowaniu wzięło udział 19 radnych. **Uchwała Rady Powiatu Grójeckiego Nr XLVIII/304/2022 została przyjęta jednogłośnie, 19 głosów „za”.**

#### **Ad. 6.3**

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia planu finansowego podziału środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych dla Powiatu Grójeckiego na 2022r. radni otrzymali w materiałach /załącznik/.

Przewodniczący Rady spytał o uwagi. Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia poinformował, że komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 19 radnych. W głosowaniu wzięło udział 19 radnych. **Uchwała Rady Powiatu Grójeckiego Nr XLVIII/305/2022 została przyjęta jednogłośnie, 19 głosów „za”.**

#### **Ad. 6.4**

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w użyczenie nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Grójeckiego radni otrzymali w materiałach /załącznik/.

Przewodniczący Rady spytał o uwagi. Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia poinformował, że komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 19 radnych. W głosowaniu wzięło udział 19 radnych. **Uchwała Rady Powiatu Grójeckiego Nr XLVIII/306/2022 została przyjęta jednogłośnie, 19 głosów „za”.**

Przewodniczący Klubu Przyjazny Powiat Jan Madej zgłosił wniosek o przerwę w obradach. Przewodniczący Rady przychylił się do wniosku.

Po wznowieniu obrad kontynuował realizację przyjętego porządku obrad.

#### **Ad. 6.5**

Projekt uchwały w sprawie założenia Liceum Ogólnokształcącego Specjalnego w Nowym Mieście nad Pilicą i włączenia go do Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego im. Św. Franciszka z Asyżu w Nowym Mieście nad Pilicą radni otrzymali w materiałach /załącznik/.

Przewodniczący Rady spytał o uwagi. Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Turystyki, Sportu i Promocji poinformował, że komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 19 radnych. W głosowaniu wzięło udział 15 radnych. **Uchwała Rady Powiatu Grójeckiego Nr XLVIII/307/2022 została przyjęta jednogłośnie, 15 głosów „za”.**

#### **Ad. 6.6**

Projekt uchwały w sprawie przekazania Gminie Mogielnica prowadzenia zadania publicznego w zakresie oświaty, polegającego na założeniu i prowadzeniu Branżowej Szkoły I Stopnia w Mogielnicy radni otrzymali w materiałach /załącznik/.

Przewodniczący Rady spytał o uwagi. Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Turystyki, Sportu i Promocji poinformował, że komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 19 radnych. W głosowaniu wzięło udział 15 radnych. **Uchwała Rady Powiatu Grójeckiego Nr XLVIII/308/2022 została przyjęta większością głosów, 11 głosów „za” przy 4 głosach „wstrzymujących się”.**

#### **Ad. 6.7**

Projekt uchwały w sprawie delegowania radnych do składu Powiatowej Komisji Bezpieczeństwa i Porządku radni otrzymali w materiałach /załącznik/.

Przewodniczący Rady poinformował, że proponowani są radni Paweł Siennicki i Adolf Maciak. Kandydaci wyrazili zgodę. Wobec powyższego przewodniczący odczytał projekt uchwały.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 19 radnych. W głosowaniu wzięło udział 15 radnych. **Uchwała Rady Powiatu Grójeckiego Nr XLVIII/309/2022 została przyjęta jednogłośnie, 15 głosów „za”.**

## **Ad. 6.8**

Projekt uchwały w sprawie przyznania medalu „Zasłużony dla Powiatu Grójeckiego” radni otrzymali w materiałach /załącznik/.

Przewodniczący Rady poprosił wnioskodawcę o zabranie głosu.

Wiceprzewodniczący Rady Adam Balcerowicz wyjaśnił, że wniosek o przyznanie medalu dla pana Remigiusza Matyjasa złożył w imieniu mieszkańców gminy Belsk Duży, którzy wyszli z taką inicjatywą. Następnie w kilku zdaniach przybliżył osobę oraz osiągnięcia kandydata. Szczegółowe dane zawiera uzasadnienie do wniosku, który stanowi załącznik do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady poinformował, że Kapituła medalu „Zasłużony dla Powiatu Grójeckiego” jednogłośnie zaopiniowała wniosek.

Przewodniczący Rady spytał o uwagi.

Radny Władysław Kumorek podkreślił, że nie jest przeciw docenianiu ludzi. Przywołał sytuację z panem Czacharowskim, gdy wniosek nie uzyskał akceptacji kandydat został zaproszony na Sesję i otrzymał upominek w podziękowaniu za pracę. Radny zaznaczył, że ogólnie nie jest przeciwny przyznawaniu medalu, ale jeśli się wróci do sprawy byłego Komendanta Policji w Grójcu to patrząc z perspektywy można spytać czy na pewno decyzja była słuszna. Dlatego w dowód uznania dla osiągnięć dzisiejszego kandydata można zaprosić go na Sesję i wręczyć upominek. Należy dbać, żeby nadanie medalu nie spowszechniało i wśród wyróżnionych były osoby wybitne, rozpoznawane przez dużą część społeczności powiatu, jak na przykład Ks. Czesław Sadowski.

Starosta Krzysztof Ambroziak zaznaczył, że kandydatów nie nominują osoby zasiadające w Radzie, lecz mieszkańcy składając wnioski. Na podstawie uzasadnienia Kapituła decyduje o zasadności wniosku. Z każdej gminy organizacja lub osoba indywidualna może zgłosić. Dzisiejszego kandydata wskazali mieszkańcy gminy Belsk Duży a reprezentant tego terenu złożył wniosek. Osób wyróżnionych nie jest dużo a te, które uzyskały miały osiągnięcia i zasłużyły się w dziejach powiatu grójeckiego. W przyszłości zapewne jeszcze wiele takich osób będzie.

Przewodniczący Janusz Karbowski stwierdził, że trudno wracać do czasu przeszłego i choć niektóre osoby, delikatnie ujmując na medal nie zasłużyły jest uchwała, więc nie ma nad czym dyskutować. Natomiast pan Matyjas jest osobą rozpoznawalną, zwłaszcza w środowisku społeczno- politycznego. Nie każdy potrafi napisać kilka książek o dziejach powiatu grójeckiego. Co do osoby o której radny mówił wszyscy wiedzą, że



nie otrzymała medalu bo zadziały tylko i wyłącznie względy polityczne i jej przeszłość. Innych uwag nie było, o czym członkowie Kapituły poprzedniej kadencji dobrze wiedzą, bo sami ten wniosek opiniowali.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 18 radnych. W głosowaniu wzięło udział 18 radnych. **Uchwała Rady Powiatu Grójeckiego Nr XLVIII/310/2022 została przyjęta większością głosów, 17 głosów „za” przy 1 „wstrzymującym się”.**

#### **Ad. 7**

Sprawozdania z prac Komisji Stałych Rady Powiatu od ostatniej Sesji Rady Powiatu.

Przewodniczący Komisja Finansów poinformował, że w okresie międzysesyjnym odbyło się jedno posiedzenie, na którym komisja opiniowała projekty uchwał będące w porządku obrad dzisiejszej Sesji.

Przewodniczący Komisja Oświaty poinformował, że w okresie międzysesyjnym odbyło się jedno posiedzenie, na którym komisja opiniowała projekty uchwał będące w porządku obrad dzisiejszej Sesji. Komisja zapoznała się z tematem dofinansowania w ramach programu „Poznaj Polskę”. W tym roku udało się złożyć wnioski i ok. 20 grup młodzieży z terenu powiatu skorzysta wyjedzie na wycieczki, żeby poznawać Polskę.

Przewodniczący Komisja Rolnictwa poinformował, że komisja odbyła między sesjami jedno posiedzenie w dniu 21 marca 2022r. Jednocześnie zwrócił się do członków, żeby wcześniej powiadamiali, jeżeli nie mogą uczestniczyć, będzie czas coś zmienić.

Radny Michał Prus przeprosił za nieobecność i wyjaśnił, że przeczytał maila, ale jak większość radnych przyzwyczajony jest do informacji SMS a takiej nie otrzymał. Ponadto zwrócił się z prośbą, aby posiedzenia były planowane po godzinie dwunastej.

Radny Władysław Kumorek wyjaśnił, że również nie otrzymał informacji SMS.

Przewodniczący Komisja Zdrowia poinformował, że komisja odbyła między sesjami jedno posiedzenie w dniu 15 marca 2022r. Głównym punktem była analiza bieżącej sytuacji w PCM Sp. z o.o. w Grójcu. Z informacji pani prezes wynika, że środki na wynagrodzenia przewyższają wpływy z kontraktu. SOR miał funkcjonować od kwietnia, ale kontrakt przesunie się o miesiąc. Uważa, że sytuacja finansowa jest zła, ale nie tragiczna. Zobowiązania wynoszą 16.208.000 zł, w tym wymagalne 2.454.000 zł. Więcej można będzie powiedzieć po przyjęciu bilansu za 2021r. Radni, również kolega Adolf Maciak do woli mogli zadawać pytania i uzyskali satysfakcjonujące odpowiedzi.

## **Ad. 8**

Przewodniczący Rady poinformował, że nie wpłynęła żadna interpelacja. Następnie spytał czy są zapytania radnych. Nikt z radnych nie zabrał głosu.

## **Ad. 9**

Wolne wnioski i oświadczenia radnych.

Radny Władysław Kumorek dla przypomnienia poruszył sprawę reklamacji drogi Wierzchowina- Zbrosza Duża, żeby nie było za późno, bo mija piąty rok od realizacji. Nie twierdzi, że droga jest całkiem źle zrobiona, ale są uchybienia. Pozostając przy głosie radny poruszył sprawę pomocy dla uchodźców, w którą w ostatnim czasie wszyscy są zaangażowani. Niestety dla osób, które pomocy udzieliły sytuacja nie zawsze jest zrozumiała. Podał przykład młodego małżeństwa sadowników, które mimo licznych problemów przyjęło kilku osób i byli bardzo gościnni. Po czasie z uwagi na kłopoty zdrowotne poprosili o pomoc w gospodarstwie, ale panie odmówiły twierząc, że są uchodźcami i należy im się pomoc. Dziwne podejście, bo każdy gdyby otrzymał schronienie starałby się być pomocny. Mówi o tym nie żeby robić kampanię, przeciwnie, ale żeby zwrócić uwagę, co ludzie w terenie mówią.

Radny Adolf Maciak zaznaczył, że niektórzy myślą ludzi, którzy przyjeżdżali do pracy z uciekającymi przed wojną. To osoby z miast, nieprzystosowane do pracy w sadownictwie, w polu, przywożą pieski, kotki. Młode małżeństwo może czuć się rozczarowane, bo nie chcieli pomagać, ale trzeba zrozumieć, że to są zupełnie inni ludzie niż ci, których rolnicy zatrudniają. Oczywiście gdyby chcieli pomagać powinno to być za odpłatnością, ponieważ nie powinno się wykorzystywać sytuacji, że ktoś jest postawiony pod ścianą. Radny wyraził nadzieję, że po tych dwóch miesiącach, gdy pomoc zapewnia państwo osoby z Ukrainy, będą miały pracę, bo to rozwiąże wiele problemów. Dodatki czy inne rzeczy są ważne, ale najważniejsze, żeby same mogły się utrzymać. To ludzie o szerokim wykształceniu i jeśli trafią na wieś może być problem z ich zatrudnieniem. Wiemy jak duże miasta zostały zniszczone, w Mariupolu, Charkowie 80% budynków jest zniszczonych i jeżeli przyjeżdżają osoby z takich terenów należy tą empatię jakąś wykazać.

Starosta Krzysztof Ambroziak w odpowiedzi na pytanie o drogę wyjaśnił, że były spotkania z wykonawcą i poprawił to, co było możliwe. Po zakończeniu są przeglądy gwarancyjne i lada moment się kończą, bo sprawa jest jeszcze z tamtej kadencji.

Radny Władysław Kumorek podkreślił, że wykonane poprawki to jedynie mydlenie oczu, skoro spękany przy krawężniku asfalt lekko spryskuje się smołą. To komisja powinna stwierdzić, co i w jaki sposób trzeba tam wykonać. Odnosząc się do słów

kolegi Maciaka stwierdził, że nigdy nie był przeciwny udzielaniu pomocy a osoby z Ukrainy traktuje jak ludzi bardzo bliskich, często jak rodzinę. Niestety nie wiadomo, co będzie po dwóch miesiącach. Niemniej zgodnie z przepisami UE, więc i w Polsce trudno będzie eksmitować uchodźcę nawet, gdy nie zechce pracować lub odejść.

Starosta Krzysztof Ambroziak dodał, że był problem z wykonawcą, żeby inaczej wykonał poprawki, ponieważ w tamtej kadencji wszystkie protokoły zostały podpisane z informacją, że nie ma żadnych wad i usterek a odwierty wskazują dobrze. Wykonawca odsyła do sądu, co nie ma sensu skoro ówczesny starosta protokoły odbioru zatwierdził bez uwag.

Radny Władysław Kumorek podkreślił, że nie wyobraża sobie, żeby te poprawki nie zostały wykonane. Jeśli chodzi o brak zastrzeżeń radny przypomniał, że wierzchnia warstwa była tak robiona, że osobiście ściągał kierownika budowy, żeby zobaczyć jaka fuszerka jest wykonywana. Postara się to odtworzyć i jeśli będzie taka potrzeba sam wystąpi do sądu i postawi świątków, że nie zostało profesjonalnie wykonane.

Przewodniczący Rady zauważył, że trzeba było o ocenę poprosić ówczesnego przewodniczącego Komisji Transportu, on tak dobrze zna się na drogach.

Radny Władysław Kumorek stwierdził, że wtenczas zapewniono go, że wszystko będzie w porządku i zostanie wykonane zgodnie z obowiązującymi procedurami i w technologii, która nie będzie w niczym skutkować. Natomiast po to jest 5 lat gwarancji, żeby wszystkie popełnione wcześniej niedociągnięcia przy położeniu asfaltu wykonawca naprawił, ale nie poprzez wycięcie odcinka 10 cm na długości 20 metrów.

Przewodniczący Rady przypomniał, że droga była robiona w zimowych warunkach a wszyscy fachowcy doradzali odłożenie wykonania do wiosny. Inspektor nadzoru przychylił się do opinii, że to jest najgorsza pora na wykonanie drogi. Teraz wychodzą efekty tego działania i na pewno będą problemy z tą drogą.

Starosta Krzysztof Ambroziak podkreślił, że dużo spraw dopiero teraz wychodzi. Nie wie jak było realizowane w ubiegłej kadencji, ale w dokumentach jest, że prace miały się zakończyć w piątek a trwały do niedzieli w skutek, czego 6 milionów z inwestycji należało zwrócić. Starosta zapewnił, że sprawę wyjaśni, zostaną zrobione odwierty i sprawdzone czy droga jest wykonana we właściwej technologii. Na drodze w Konarach dzięki odwiertom udało się udowodnić, że jest źle zrobiona i na gwarancji wykonawca musiał zrobić poprawki i położyć nowy asfalt.

Przewodniczący Janusz Karbowski potwierdził, że pierwsza inwestycja poprzedniej kadencji, droga w Konarach to fuszarka. Wykonanie było fatalne. Na odcinku gdzie była niecka zamiast tłucznia kamiennego położono glinę. Gdzie wtedy był Zarząd, starosta i inspektor nadzoru. Dopiero po naszej interwencji wykonawca na ponad kilometr zepchnął glinę i położył tłuczeń. Dzięki temu do tej pory droga się trzyma.

Radna Teresa Bednarska przyznała, że jako długoletniego pracownika biblioteki, kustosa, wieloletniego współpracownika i osobę, która przeczytała wszystkie jego książki cieszy ją fakt uhonorowania pana Remigiusza Matyjasa medalem „Zasłużony dla Powiatu Grójeckiego”. Uczestniczyła w wielu spotkaniach autorskich i musi dodać, że to człowiek niezwykle ciepły, pracowity i życzliwy. Z wnioskiem wystąpił pan Balcerowicz w imieniu mieszkańców Belska Dużego, ale nie ma wątpliwości, że pan Remigiusz Matyjas jest osobą powszechnie znaną i szanowaną w całym powiecie. Radny Wojciech Wojtczak stwierdził, że w dniu 23 lutego 2022r. Zarząd omówił zadłużenie PCM w Grójcu w ciągu ostatnich lat. Dyrektor Finansowa Spółki mówiła, że w 2014r. zadłużenie wyniosło 12.659.000 zł. W tym czasie zarządzanie przejął PiS z koalicją. W 2015 r. kwota urosła do 16.345.000 zł, bo konieczny był kredyt dla uratowania szpitala przed bankructwem, ale w 2016r. już spadła do 15.254.000 zł. W 2017r. ponownie wzrosła do 16.636.000 zł a w 2018r. wynosiła 17.035.000 zł. Natomiast w 2019r. już w tej kadencji wynosi 22.000.000 zł, w 2020r. wynosi 21.374.000 zł a w okresie 2021-2022 wynosi 22.664.000 zł. Poprosił Starostę o sprostowanie rozbieżności między Komisją a danymi Zarządu Spółki. Następnie radny poinformował, że radni powiatu grójeckiego składają skargę na Uchwałę Rady Powiatu Grójeckiego ws. Statutu, przyjętą głosami koalicji rządzącej, bo radni z Klubu PiS wstrzymali się od głosu. Rządzący wzięli na siebie pieczę karania radnych wg zapisu § 14 pkt 4 oraz § 35 pkt 3 i 4, co jest niezgodne z mocą prawa, gdyż nie można radnym odbierać diety, bo to jest zwrot poniesionych nakładów i nie podlega osądom przewodniczącego Rady. Przewodniczący Rady w myśl tego Statutu ma większe uprawnienia niż Marszałek Sejmu czy Senatu. Może zabrać głos i może ukarać a radni nie mają żadnej możliwości odwołania, choć wszyscy obywatele mają prawo odwołania od złych poczynań władz publicznych. Zaapelował do pozostałych radnych o wsparcie wniosku radnych PiS, jeśli zgadzają się z powyższymi racjami.

Przewodniczący Rady podziękował, bo to radni PiS w ubiegłej kadencji zmienili warunki przyznając przewodniczącemu taką moc sprawczą. Głównym inicjatorem zmian był pan Wojtczak. W dniu 12 lipca 2016r. została podjęta uchwała w sprawie uchwalenia Statutu Powiatu Grójeckiego. Trzeba było znaleźć coś na opozycję, żeby móc zacząć karać radnych z pod zielonej koniczynki. W tym miejscu przewodniczący odczytał fragmenty protokołu mówiące o proponowanych poprawkach, w tym dotyczącej karania potrąceniem 20% diety za każde odebranie głosu, zmiany terminu

udzielania odpowiedzi na złożoną interpelację, zakazu kontaktowania się radnych z nacz. wydziałów, dostępu do dokumentów tylko za pośrednictwem Zarządu i odpłatnie i wiele innych zapisów. Wszystko w ramach tzw. demokracji lokalnej. Ponadto przewodniczący przytoczył zapis wypowiedzi radnego Wojtczaka, że zmiany są podyktowane koniecznością przestrzegania dyscypliny na sesjach. Przewodniczący przypomniał jak radni opozycji byli traktowani i na każdym kroku piętnowani za wyrażanie swojego zdania. Tu przywołał osobę śp. radnego Sitarka, który nigdy nie uległ tej presji i do końca bronił swoich poglądów. Ponadto dodał, że realizując uchwałę ówczesny przewodniczący Rady zgodnie ze Statutem skorzystał z uprawnień, które nadal obowiązują i odebrał radnym opozycji diety. Godnie to przyjęli. Radni PiS nie oponowali, że jest niezgodne z prawem. Było zgodne, bo zmiany (teraz określane represjami) przyjęto 11 głosami klubu PiS, 2 radnych było przeciw a 3 się wstrzymało. W tej kadencji zgodnie z obowiązującym regulaminem były 3 potrącenia diety i wszystkie dotyczyły pana Wojtczaka. Chodziło jak sam to kiedyś określił o uporządkowanie obrad, bo sesja nie są miejscem, żeby wyrażać swoje frustracje.

Starosta Krzysztof Ambroziak przypomniał, że gdy przed głosowaniem wyraził opinię, że nie poprze wprowadzanych zmiany, bo są buble prawnym, nastąpiła wielka obraza i spotkał się z wielką niechęcią w stosunku do swojej osoby. Dzisiaj po kilku latach sam autor przyznaje, że zrobili bubla. Natomiast prawo jest prawem i radni niech odwołają się do wojewody, bo mają taką możliwość. Następnie Starosta wyjaśnił sprawę informacji dot. sytuacji finansowej PCM. Zauważył, że trzeba konkretnie określić na dany dzień, bo w zależności od różnych sytuacji dane z dnia na dzień się zmieniają. Radny mówił o konieczności ratowania w poprzedniej kadencji. W tej kadencji też trzeba było szpital ratować i negocjować z bankami, żeby pozyskać 13.000.000 zł i połączyć w jeden kredyt. Poza tym prawdą jest, że nie wpływają środki z NFZ w wysokości, jaka jest potrzebna dla tego szpitala na pokrycie wynagrodzeń z kontraktów. To główne przyczyny, dlaczego zobowiązania szpitala wzrastają. Dane przedstawione przez przewodniczącego Komisji Zdrowia były odzwierciedleniem wielkości zobowiązań, jakie były na dzień posiedzenia komisji. Spotkania z Zarządem Spółki odbywają się cyklicznie, jest analiza i jeśli tak się utrzyma będzie tylko gorzej. W sprawie SOR Starosta wyjaśnił, że po uruchomieniu będzie parę tysięcy dziennie niepokrytych kosztów, co też zwiększy zobowiązania. Nie raz była rozmowa i wszyscy radni zastanawiali się czy kończyć ten SOR, oddawać skoro nie będzie się bilansował. A teraz szuka się winnych i uderza, bo tak to wygląda w cyferkach. Starosta oświadczył, że przy takiej polityce w służbie zdrowia, jaka jest obecnie prowadzona przez Rząd nie da się tego zbilansować.

Wiceprzewodniczący Rady Krzysztof Fiks w oparciu o dane szpitala w Nowym Mieście dopowiedział, że za grudzień faktura za ogrzewanie wyniosła 89.000 zł

a w styczniu już 198.000 zł. Na wystosowane pismo wojewoda odpowiedział, że od oceny tej sytuacji i pokrycia różnicy jest organ prowadzący szpital.

Przewodniczący Rady zaznaczył, że na koniec poprzedniej kadencji wykonanie kontraktu było na poziomie 70%. W związku z tym szpital tracił miesięcznie 300.000 zł, co w skali roku dało kwotę 3.800.000 zł. Takiej straty środków nie da się odrobić.

Radna Marzena Kołacz – Rosołowska wyjaśniła, że kandydując do samorządu nie myślała o zarabianiu jakichkolwiek pieniędzy. Osobiście dla niej rozmowy na temat wysokości diet są zupełnie bezsensowne. Bycie radnym to przede wszystkim praca społeczna a nie zarobkowa. Radni powinni pracować na rzecz mieszkańców powiatu i reprezentować ich interesy a nie kłócić się o pieniądze z diet.

Radny Władysław Kumorek poprosił o przygotowanie wykazu osób, którym zostały potrącone diety w ubiegłej kadencji. Ponadto radny spytał czy w tej kadencji ktoś z radnych opozycyjnych przerywał wypowiedź radnego, który był przy głosie? Uważa, że nic takiego nie miało miejsca.

Przewodniczący Rady spytał czy radny nie widzi zachowania radnego Wojtczaka i uważa, że dieta była mu potrącona za niewinność?

Radny Władysław Kumorek ponowił pytanie czy w tej kadencji ktoś z radnych przerywał wypowiedź innego radnego? Przy czym przerywanie rozumie, jako okrzyki lub włączanie się do rozmowy i utrudnianie swobodnej wypowiedzi. Czy w obecnej opozycji ktoś krzyczał, tupał lub podchodził do stołu prezydialnego? Chodzi o sposób zachowania. Radny zaznaczył, że nigdy nawet, jeśli się z czymś nie zgadzał to nikomu głosu nie przerywał, podnosił rękę, czekał na swoją kolej i nie wypowiadał się bez udzielonego głosu. O taką postawę radnego apelowała radna Rosołowska. Następnie radny nawiązał do podjętej uchwały ws. poprawy sytuacji w sadownictwie i spytał, czemu na sesji nie odczytano pisma Wiceministra Rolnictwa. Przewodniczący Madej zapoznał członków Komisji Rolnictwa, ale warto, żeby wszyscy radni wiedzieli, jak lakoniczna jest ta odpowiedź. A przecież radni włożyli dużo inwencji w opracowanie projektu i uchwała została przekazana do wszystkich osób, które mogłyby pomóc, w tym do parlamentarzystów z tego terenu. Niestety rolnicy w tym państwie są traktowani jak ludzie gorszej kategorii> Kryzys w Unii Europejskiej Polska przeszła łagodnie, ponieważ ma dużo małych i średnich gospodarstw. Radny stwierdził, że wciąż mówi się o braku bilansowania się szpitali, więc czemu takiej miarki nie stosuje się wobec rolników, którym koszty również bardzo wzrosły. Gdyby o rolników zadbano, choć w 30% tak jak państwo troszczy się o inne grupy społeczne.

Przewodniczący Rady stwierdził, że odpowiedź jest dla nas uwłaczająca i nigdy tej treści pismo nie powinno wyjść z Ministerstwa Rolnictwa. Czasem wstyd jest za ten Rząd. W rozmowie były Minister Rolnictwa, który czuł potrzeby i chciał coś dla tej wsi zrobić, zdymisjonowany w skandaliczny sposób opowiadał, z jaką kadrą musiał pracować i jak bardzo jest nieprzystosowana do pracy w takim ministerstwie. Prawie 90% zatrudnionych nigdy nie widziało wsi. Człowieka z wieloletnim doświadczeniem, bo ma duże gospodarstwo hodowlane zastępuje się kimś niekompetentnym. Następnie przewodniczący stwierdził, że współczuje panu Kumorkowi prowadzenie sesji w poprzedniej kadencji, gdy wszyscy wokół próbowali mu narzucić swój tok postępowania. W sprawie przerywania wypowiedzi przewodniczący przywołał przykład zachowania radnych na ostatniej sesji wobec burmistrza Mogielnicy, gdy nie chcieli umożliwić swobodnej wypowiedzi. Może czasami warto się zastanowić i zrobić krok do tyłu.

Radny Wojciech Wojtczak stwierdził, że przewodniczącemu Rady puściły nerwy i chce wmówić nieprawdę. Skarga idzie do rozstrzygnięcia wojewody a wnoszone w dniu dzisiejszym aluzje nie są umocowane żadnymi przepisami. W tym miejscu radny odczytał fragment Konstytucji RP, który mówi, że nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym i społecznym. Wszystkie informacje przewodniczącego dotyczą politycznych uwag wobec radnych.

Przewodniczący Rady wyraził zdziwienie, że radny dopiero teraz, po 6 latach dopatrzył się, że to co zostało uchwalone jest buble. Pan Starosta już wtedy wskazywał, że to bubel.

Wicestarosta Jolanta Sitarek wracając do sprawy szpitala wyjaśniła, że ocena zadłużenia szpitala w ciągu 8 lat tylko i wyłącznie na podstawie liczb podanych w zestawieniu nie ma większego sensu, bo to nie są te same pieniądze. Wszystko się zmieniło, pensje lekarzy i pielęgniarek były w ubiegłych latach zupełnie inne. W ostatnim czasie koszty wynagrodzeń bardzo wzrosły. Analiza samych liczb w tabelkach nie da właściwej oceny.

Radna Anna Steczkowska podkreśliła, że zadłużenie szpitala nie wynika z podwyżek dla zawodów medycznych tj. lekarzy, pielęgniarek, salowych, sekretarek medycznych, które przyznano w ubiegłym roku, ponieważ w 100 % były refundowane przez NFZ. Na poprzedniej Sesji wytworzyła się dyskusja na temat SOR. Nastąpiła po słowach radnego Wojtczaka, który zarzucił, że w momencie rozpoczęcia budowy niektórzy radni byli przeciwni i bardzo krytycznie podchodzili do tej inwestycji podważając sens jej wykonania a budowa lądowiska stała się przedmiotem drwin. Radny wypomniał obłudę przewodniczącemu Rady i innym radnym, bo po tym jak tak chętnie krytykowali stanęli do orderów i przecięcia wstęgi. Skoro byli tak krytyczni, po co SOR tak uroczyście otwierali. W tym miejscu radna odczytała krytyczne wypowiedzi radnych, w tym przewodniczącego,

jakie pojawiały się w prasie na temat budowy SOR. Na zakończenie radna podkreśliła, że ogromną niegospodarnością byłoby odrzucenie 8 mln dotacji i z pobudek politycznych nie wybudowanie obiektu, na który czekają mieszkańcy powiatu a przede wszystkim pracownicy. Zwłaszcza chodzi o personel Izby Przyjęć, ponieważ obecne warunki pracy są bardzo złe. W ubiegłej kadencji sprawa rozpoczęcia budowy SOR była trudną decyzją, długo trwała dyskusja z uwagi na finanse powiatu, ale została podjęta i brakujące środki zostały dołożone z budżetu powiatu. W tej chwili wszyscy cieszą się, że SOR powstał. Pan przewodniczący, największy krytyk chętnie stanął do orderu i przecinał wstęgi ukazując w ten sposób cynizm polityczny w najgorszym wydaniu.

Przewodniczący Rady podkreślił, że takiej obłudy i dyletanctwa jak ze strony radnej to już dawno nikt się nie spodziewał. To mówi pielęgniarka. Co więcej przewodnicząca Komisji Zdrowia, do której w ubiegłej kadencji radni zgłaszali uwagi na temat sytuacji w szpitalu bez żadnej reakcji i zainteresowania z jej strony. Kompletnie ignorowała problemy dotyczące szpitala. Nie wykazała zainteresowania spotkaniem z pielęgniarkami czy lekarzami, nawet wtedy gdy byli poniżani i wyrzucani z pracy. Gdzie pani wtedy była a wypełniała dyrektywy polityczne, bo na tym najlepiej się znała. Co do budowy SOR przewodniczący wyjaśnił, że opiniował za tym żeby inwestycja była zapisana jako Izba Przyjęć a nie SOR, ponieważ SOR będzie generował koszty podobnie jak już działające w Warszawie czy Radomiu. Tym bardziej będzie zwiększał koszty szpitala powiatowego. Tylko znów trzeba poczekać 7 lat jak w przypadku uchwały, żeby radni PiS do tego dorośli. Może nie byłoby lądowiska, ale w Grójcu było i jest wiele miejsc do lądowania. Planując tą inwestycję w ogóle myślano, że SOR będzie w szpitalu, który nie ma „urazówki” i nie ma pieniędzy na modernizację oddziałów a pacjentów po zaopatrzeniu i tak trzeba będzie przekierowywać do szpitali specjalistycznych. Na tym ten SOR ma polegać. Wychodzi prawdziwe dyletanctwo i nieudolność, ale oczywiście trzeba się pokazać i sfotografować przy wkopywaniu kamienia węgielnego. I w wyborach do powiatu społeczeństwo pokazało jak to wszystko ocenia a szczególnie arogancje pani prezes w środowisku medycznym. Standardem było, że pani prezes nie odpowiadała na zapytania radnych opozycji, na co przewodnicząca Komisji Zdrowia dawała przyzwolenie. Tylko wstyd za zachowanie grupy wtedy powiatem zarządzającej za tą arogancją, butę i wszechwładzę. Nie udało się wtedy zniszczyć Karbowiaka i teraz też się nie uda.

Radna Marzena Kołacz- Rosołowska zwróciła uwagę, że refundacja na podwyżki dla lekarzy i pielęgniarek nie była w 100 procentach. Ponadto nastąpiła znacząca podwyżka kosztów usług oraz gazu, energii oraz płac. W związku z tym nonsensem jest porównywanie roku 2014 do 2021. W kwestii dofinansowania budowy SOR w kwocie 8.000.000zł radna przypomniała, że powiat to kosztowało ponad 15.000.000 zł.

Wicestarosta Jolanta Sitarek stwierdziła, że nie była radną w poprzedniej kadencji, ale uznaje za oczywistą ciągłość władzy i fakt, że należy skończyć co rozpoczęto w



ubiegłej kadencji. SOR należało skończyć, ale nie jest prawdą, że pracownicy są zadowoleni, bo lekarze wprost mówili „po co nam to, jest niepotrzebne, szpitalowi bardziej potrzebna jest Izba Przyjęć”. Obecnie SOR nie ma kontraktu i pełni rolę Izby Przyjęć. Nie wszyscy z utęsknieniem czekali na ukończenie, ponieważ bardziej zadowoleni byłiby z remontu Oddziału Wewnętrznego. Cała uroczystość była zorganizowana przez Zarząd Spółki. Radość jest wielka, gdyż udało się skończyć tak kosztowną i wymagającą inwestycję. Powinno być uroczyste i nie ma w tym nic złego. Natomiast teraz należy zrobić wszystko, zwłaszcza jeśli ktoś ma możliwości pomóc, żeby wreszcie pozyskać kontrakt, choć już z góry wiadomo, że będzie za mały, bo taki problem ma większość szpitali w Polsce. Nie na wszystko mamy wpływ. Teraz już nie jest ważne czy było słuszne czy nie, ponieważ najważniejsze, że zostało skończone.

Radny Grzegorz Górski podziękował przewodniczącemu Rady za wyjaśnienie na czym polegała ta niechlubna uchwała w poprzedniej kadencji. Patrząc po radnych z PiS widać, że mają kaca moralnego. Szkoda tylko, że skoro byli tak kreatywni nie wpisali kary chłosty na rynku. To byłoby ukoronowaniem uchwały. Natomiast chcąc skomentować autora tej uchwały musi powiedzieć, że „gdyby głupota potrafiła fruwać radny powinien nad Błędowem unosić się jak gołębicą”.

Radny Wojciech Wojtczak w odpowiedzi stwierdził, że radny Górski chyba zmienił żonę i może dlatego ma w sobie takie agresywne uwagi. Jednocześnie podkreślił, że radny nie ma prawa wypowiadać się na temat innego radnego. Nigdy pana Górskiego nie krytykował, natomiast jego zachowanie jest poniżej poziomu. Po osobie, która przez kilka kadencji piastowała stanowisko wójta, radnym powiatowym nie spodziewał się takich słów na sesji.

Przewodniczący Rady podkreślił, że nie powinno na tej sali być żartów w stosunku do żon, dzieci i innych bliskich osób.

Radna Teresa Bednarska wyraziła zrozumienie, że jest okres przedświąteczny i czas spowiedzi, ale padło zbyt wiele przykrych słów pod adresem obecnej oraz wcześniejszej zarządzającej ekipy. Nikt nie jest święty, więc nie można totalnie obarczać poprzedników i przypisywać bycia niesprawiedliwym. Były czynione starania i nadal są kontynuowane. Nadal pozyskiwane są dla Was pieniądze, za co powinniście być wdzięczni. Radna zaproponowała, żeby skończyć te wzajemne przepychanki, zamknąć tą trudną i przykrą Sesję, bo to nie służy niczemu dobremu. Natomiast jeżeli jest potrzeba wyjaśnienia trudnych spraw warto się spotkać i pewne rzeczy omówić.

Radna Anna Steczkowska wracając do poprzedniej kadencji stwierdziła, że wtedy sytuacja była zupełnie inna. Podwyżki w 2017r. były w minimalnym procencie

finansowane przez NFZ. Środki trzeba było wyłożyć z budżetów szpitali. Natomiast w tym roku NFZ refundował podwyżki dla pracowników medycznych. Radna dodała, że wypadałoby zaprosić przedstawicieli szpitali, żeby porozmawiać o bieżącej sytuacji finansowej i problemach kadrowych. Takiej dyskusji co najmniej od roku na tej sali nie było. Co rządzący mają do ukrycia. Radny Fiks zarzucił poprzedniej kadencji, że radni nie mieli informacji. Radna przypomniała, że pani prezes Barwicka na sesjach Rady była co najmniej 3 razy w roku i przedstawiała informację o sytuacji kadrowo – finansowej. W kwestii strat generowanych przez SOR radna podkreśliła, że taka jest specyfika tego rodzaju usług medycznych. Jedne oddziały przynoszą stratę, ale na innych można zarobić, na przykład na Nielimitowanych porodach a od tego roku na Nielimitowanych przyjęciach w oddziałach pediatrycznych. Radna przypomniała, że audytor zalecał wprowadzenie do PCM lekarza Podstawowej Opieki Zdrowotnej. Poprzednia prezes przywróciła do szpitala NOL. Ponadto ze środków szpitala spłacała kredyt w kwocie 1 mln zł a teraz co roku powiat wpłaca wkłady, żeby PCM wspomóc. Oczywiście w 2018r. przyszło załamanie, konieczne podwyżki i nieco niższy ryczałt. Natomiast NFZ obecnie podnosi kontrakty. W tym roku zostanie zwiększona stawka dobową na SOR i Izbę Przyjęć. Od lipca wzrosły ryczałty o 20%. Wystarczy tylko porównać. Kontynuując radna zgłosiła wniosek, żeby na przyszłą sesję zaprosić byłą oraz obecną panią prezes PCM, panią dyrektor i przeanalizować bieżącą sytuację obu szpitali. Na zakończenie radna zgłosiła wniosek, aby Komisja Rewizyjna zajęła się sprawą boiska w Jasieńcu i wyjaśniła wszystkie niejasności.

Radny Krzysztof Fiks wyraził zdziwienie, że osoba, która pracuje w służbie zdrowia a przedtem była przewodniczącą Komisji Zdrowia może mieć tak małą wiedzę na temat szpitali. Co roku radni głosują nad zatwierdzeniem bilansu szpitala w Nowym Mieście, więc twierdzenie, że radna nie ma wiedzy na temat sytuacji szpitala jest kłamstwem. To co ministrowie mówią w mediach niestety mija się z prawdą. Dyrektor Oddziału NFZ obiecał kontrakt na SOR od kwietnia i już wiadomo, że nie będzie oraz zostanie pomniejszony o duże pieniądze. Radni wiedzieli, że SOR będzie przynosił straty, ale wszyscy głosowali za powstaniem, choć były obawy, że obciążenie dla powiatu, który ma dwa szpitale obciążenie będzie bardzo duże. W sprawie podwyżek radny zaznaczył, że środki przekazywane z NFZ nie rekompensują kosztów wynagrodzeń lekarzy i pielęgniarek. W ubiegłych latach szpital miał ogólne rozliczenie a obecnie rozlicza się z wykonania poszczególnych oddziałów. W 2018r. z powodu niskiego wykonania szpitale bezpowrotnie utraciły znacząca część kontraktów. Tak istotnych dla funkcjonowania szpitali spraw po prostu nie dopilnowano.

Radna Marzena Kołacz – Rosołowska poprosiła o wyjaśnienie, skoro według opinii radnej poprzednia pani prezes tak dobrze zarządzała finansami, nowa prezes musiała pielęgniarkom zapłacić zaległe „zembali” za okres kilku miesięcy.

Wicestarosta Jolanta Sitarek wyjaśniła, że nie jest prawdą, że ukrywane są informacje o szpitalu, ponieważ niedawno odbyła się Komisja Zdrowia z udziałem wielu radnych, członków Zarządu Powiatu oraz zarządu PCM i bieżąca sytuacja została szczegółowo omówiona. O wszystkie sprawy radni mogli zapytać i były wyczerpujące odpowiedzi. Każdy zainteresowany radny może w takiej komisji uczestniczyć.

Przewodniczący Rady przypomniał, że na tydzień przed wyborami ówczesna pani prezes PCM ogłosiła, że szpital grójecki stracił płynność finansową. Dopiero naciski ze strony Starosty spowodowały, że usunęła powyższą informację ze strony PCM. W tym czasie pielęgniarki wszystkie ogłoszenia oplakatowały domagając się wypłat zaległości „zembalowego” za okres półtora roku. Nowa pani prezes musiała szybko wszystko uregulować, bo sprawa toczyła się już w sądzie. Tak dobra była sytuacja finansowa. Radna mówi, że powiat spona kredyt a co miał zrobić skoro szpital stracił 3.500.000 zł kontraktu. Radna powołuje się na sugestie audytora. A przecież, że ten sam audytor twierdził, że w powiecie nie powinno być dwóch szpitali, więc SPZOZ w Nowym Mieście jest do likwidacji. Przewodniczący stwierdził, że każda złotówka ma dla tych szpitali znaczenie i nie ważne skąd i przez kogo zostanie pozyskana. Na marginesie zaznaczył, że pieniądze nie są pozyskiwane dla nas tylko mieszkańców powiatu.

Radna Anna Steczkowska w sprawie potrącenia kontraktu za rok 2017 wyjaśniła, że tam nie wypracowano za ledwie w kilku procentach. Zaś w 2020r. szpital w Nowym Mieście wypracował kontrakt za ledwie na poziomie 60%-70% natomiast NFZ wypłacił w wysokości zakontraktowanej w 2019r.

Przewodniczący Rady spytał dlaczego w takim razie nie zostały wypłacone środki dla pielęgniarek i pozew był w sądzie. W pierwszej kolejności pracodawca powinien zadbać o pracowników. Ponadto płaci się ZUS. Do tej pory szpital płaci te należności w rozłożeniu na raty.

Przewodniczący Rady w sprawie boiska w Jasieńcu wyjaśnił, że zostały postawione cztery słupy na których znajduje się oświetlenie poprawiające bezpieczeństwo. Teren jest w zarządzie szkoły, która zapewne wyraziła zgodę

Radny Władysław Kumorek stwierdził, że na terenie, który jest własnością powiatu została dokonana samowola budowlana. W tej kwestii powinien wyrazić się właściciel, w tym przypadku powiat a na ten temat powiat nie wyraził żadnej opinii. Ponadto jest odpowiedź na piśmie, że dyrektor szkoły nie wyraziła zgody i nic na ten temat nie wie. Co więcej nie zezwoliła na podłączenie licznika pod licznik szkoły. Gmina płaci za zużytą energię. Pytanie, jakim prawem. W tej sprawie jest dużo niejasności. Następnie radny zwrócił uwagę, że radny Górski nieco przesadził

mówiąc o karze chłosty. Jednocześnie przypomniał, że przewodniczącym doraźnej Komisji Statutowej był radny z opozycji pan Krzysztof Kaźmierczak. Statut był wspólnie opracowywany niemniej przewodniczący miał najwięcej do powiedzenia i włożył najwięcej pracy. Następnie radny nawiązał do sytuacji jak w czasie, gdy pan Górski pełnił funkcję wójta Chynowa został źle potraktowany, jako przedstawiciel solidarności rolniczej.

Starosta Krzysztof Ambroziak sprostował, że w Komisji Statutowej każdy Klub miał swojego przedstawiciela. Nasz klub reprezentował Krzysztof Kaźmierczak, który został wybrany na przewodniczącego tej komisji. Dzięki jego pracy a także rozmowom na Klubie został Statut opracowany. Komisja Statutowa go przygotowała, ale na sesji od razu zgłoszono kilkadziesiąt poprawek i punktów do wnioskowania, wszystko, co było wcześniej opracowane zostało wyrócone do góry nogami.

Przewodniczący Rady dodał, że po tym fakcie przewodniczący Komisji Statutowej ogłosił wotum separatum od tej całej sytuacji i zrezygnował z tej komisji.

Radny Adolf Maciak zwrócił uwagę, że pierwsza część sesji bardzo ładnie przebiegła. Rada prawie jednomyślnie głosowała we wszystkich tematach. A pod koniec sesji atmosfera nieco się nam popsła. Radny zaproponował ponowne powołanie Komisji Statutowej w celu wprowadzenia zmian w tych neuralgicznych punktach. Jednocześnie zauważył, że zamiast ciągle powracać do przeszłości Rada powinna bardziej zająć się przyszłością. Radny wyraził zaniepokojenie, że kontrakt, który według zapewnień dyrektora NFZ miał być od kwietnia, teraz kolega mówi, że może być od czerwca. Radny poprosił Starostę o wyjaśnienie czy to wina NFZ czy może Zarządu Spółki. Dla powiatu to bardzo istotna kwestia, ponieważ środki z kontraktu nie wpłynęły a wszystko kosztuje. Należy zauważyć, że szpital grójecki w tej chwili inaczej wygląda. Jeszcze jak w tym roku zostaną wykonane inwestycje za 17.000.000 zł, nieważne czy z środków wojewody czy marszałka, standard leczenia się podniesie i cały wizerunek szpitala. Kontynuując radny nawiązał do sprawy remontów dróg, bo ubytki są bardzo duże. Ponadto poruszył sprawę drogi Błędów – Wilków, sytuacja przypomina najczarniejszy scenariusz z przed lat. Jest fatalnie, ludzie jeżdżą poboczem, 5 km/h żeby nie uszkodzić samochodu. Poprosił Starostę o kilka słów w tej sprawie, bo to byłoby z pożytkiem dla wszystkich mieszkańców. Radny stwierdził, że była pandemia, teraz w sąsiednim kraju jest wojna, dlatego apeluje do radnych, żeby z tych tonów wojennych schodzić.

Starosta Krzysztof Ambroziak wyjaśnił, że przetargi były przeprowadzone, ale umowy nie zostały podpisane ze względu na odmowę firm. Masa jest kupowana w Jasieńcu, kiedy tylko otoczarnia działa, ale coraz trudniej ją pozyskać. Ubytki są naprawiane

własnymi siłami. Teraz były robione w gminie Błędów i Mogielnica. Nie było zimy, nawierzchnia zamarzała i rozmarzania i za samochodem z przemysłem było widać, jak asfalt siada, woda wychodzi na zewnątrz i to pęka a potem się wrywa. Takich miejsc jest dużo i trzeba się liczyć z tym, że drogi szybciej się niszczą niż zdąży się je ponaprawiać. Gdyby w każdej kadencji wykonywane było tyle, co za tej kadencji nie byłoby problemu i stan dróg byłby lepszy. Jedną kadencją się nie nadgoni.

Przewodniczący Rady wyraził nadzieję, że może powiat tym razem otrzyma środki z Polskiego Ładu. Wnioski są złożone. Chodzi o dwie drogi na gminie Błędów. Nie można zrobić większego ukłonu w stronę radnego, więc może znów porozmawia z Marszałkiem Karczewskim i Ministrem Suskim tym razem z większym skutkiem.

Radny Grzegorz Górski wyjaśnił, że nie był przewodniczącym Rady i nie zarządzał Sesją. W tym czasie pełnił funkcję wójta. Niemniej, jeżeli radny Kumorek poczuł się, jak rozumie w pewien sposób upokorzony to w imieniu ówczesnego przewodniczącego go przeprasza. Jednocześnie, w odniesieniu do dygresji pana Wojtczaka stwierdził, że żona nazwałaby go po prostu chamem. Dodał, że jest szczęśliwy w związku, nie zmienił żony, nie zamierza i nie życzy sobie poruszania tak prywatnych tematów. Nie interesuje się tym, czy pan Wojtczak ma żonę czy nie.

Radny Wojciech Wojtczak zaznaczył, że w sprawie żony to był żart, ale jeśli radny uważa, że mówił coś przeciwko niemu to przeprasza, jeżeli coś takiego powiedział. Następnie radny stwierdził, że kolega Górski w poprzednim roku nie sprawdził się jako przewodniczący Komisji Transportu, ponieważ zwołał tylko 3 posiedzenia a był obowiązek zwołać 4. Następnie podkreślił, że radny Górski na tej sesji robił uwagi pod jego adresem, nie gniewa się, ale jeśli próbuje wychowywać go osoba, która była karana, siedziała w więzieniu, jest przestępcą.

Przewodniczący Rady zwrócił radnemu uwagę, że jeśli dalej będzie stosował taką retorykę odbierze mu głos.

Radny Wojciech Wojtczak zaznaczył, że w 2010r. SPZOZ w Grójcu przekształciło się w spółkę prawa handlowego. A już w 2014r. przejęliśmy po was dług 12.000. 000 zł. Nie było żadnej udokumentowanej, żadnej wykonanej inwestycji. Pieniądze zostały przemarnowane, ale nie można było tego udowodnić. Następnie w nawiązaniu do słów radnego Maciaka o drodze Błędów – Wilków radny stwierdził, że najgorsze drogi są na terenie gminy Błędów, choć ta gmina tylko na drogach może skorzystać, bo nie ma tam żadnych ośrodków, które Starostwo mogłoby wspomóc. W tym miejscu przypomniał słowa Starosty z pikniku w Bełdowie, że w tej gminie będą drogi

robione. Dodał, że jeśli już roboty są robione to na końcówkach gmin, chyba bardziej pod potrzeby grup producenckich choć to one najbardziej niszczą drogi.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że radny po raz kolejny mija się z prawdą. Komisja Transportu odbyła się w dniach: 24.03.2022r., 25.05.2022r., 19.09.2022r. i 24.11.2022r. oraz wspólne posiedzenie komisji w dniu 22.12.2022r. nad budżetem. Zestawienie ws. posiedzeń w 2021r radny otrzymał w materiałach na poprzednią sesję. Radny mówi o stanie dróg w gminie Błędów, są w fatalnym stanie. Pytanie więc czemu pan za swojej kadencji wykonał na tym terenie tylko jedną drogę i to jeszcze koło siebie. Przeznaczył środki na w miarę dobrą drogę zamiast na te zniszczone, o które teraz się upomina. Przewodniczący przypomniał radnemu, że odrzucił 4.000.000 zł bo były od Marszałka Województwa Maz. nie patrząc, że to pieniądze na potrzeby mieszkańców powiatu. W kolejnej roku powiat musiał wziąć kredyt, żeby inwestycje na wspomnianej drodze wykonać. A teraz radny poucza innych zamiast samemu uderzyć się w pierś.

Starosta Krzysztof Ambroziak podkreślił, że wśród kłamstw, które padły z ust radnego Wojtczaka jest sprawa wręczania kwoty 3.000.000 zł. To jest pomówienie. Nikt nigdy nie oferował takiej kwoty. Natomiast była sytuacja, że przy realizacji zadania w ramach współpracy gminy i powiatu udało się pozyskać dodatkowe środki. Zostały uzyskane środki z innych źródeł i dodane te od samorządów gminy i powiatu a ponieważ dwie grupy producenckie się porozumiały i przekazały środki udało się zamiast jednej wykonać dwie drogi na terenie Błędowa. Nie odcinki parumetrowe tylko cała Dąbrówka Stara przez Koziel aż do drogi wojewódzkiej oraz w drugą stronę. Przez całą ubiegłą kadencję była zrealizowana tam tylko jedna droga a w tej kadencji pięć i plany są duże.

Przewodniczący Rady podkreślił, że Staroście udało się pozyskać takie środki, że udało się wykonać długi odcinek przy bardzo niskim udziale finansowym powiatu.

Radny Grzegorz Górski wyjaśnił, że został zaskarżony przez kolegę z PiS i był 20 dni w areszcie śledczym, bo żeby siedzieć w więzieniu trzeba dostać wyrok. Podkreślił, że nie przeszkadzało to mieszkańcom gminy, którzy mu zaufali i trzykrotnie wybrali go na stanowisko wójta. W kolejnych latach po prostu nie startował w wyborach na tą funkcję

#### **Ad. 10**

Z uwagi na wyczerpanie porządku Przewodniczący Rady o godz.12.45 zamknął posiedzenie wypowiadając formułę „Zamykam Sesję Rady Powiatu Grójeckiego”.

Protokołowała:

Palmira Ponceleusz – Kornafel

Przewodniczył:

Janusz Karbowski